GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 67

W Niedzielę Dnia 20. Sierpnia 1809.

Z Krakowa d. 16. Sierpnia.

Dzień wczorayszy pamiętnym będzie na zawsze dla tuteyszey ſtolicy. Po tylu latach niewoli, po tylu śmiertelnych ciosach dla serca prawdziwego Polaka, łaskawsze wyroki dozwoliły nam nareszcie, pierwszy raz w tey odwieczney Królów naszych ſtolicy, oddać ſię prawdziwey, a z serca wypływaiącey radości — i wraz z zdumiałą Europą obchodzić uroczyście dzień naywiększego święta, dzień poświęcony Imieniowi zbawcy naszego W. Napoleona.

D. 14 b. m. o zachodzie słońca, ſtosownie do ogłoszonego w przeszłym Numerze gazety naszey Programmatu, ſtokrotne wyſtrzały z dział zapowiedziały nam długo oczekiwaną uroczyſtość. — Nazaiutrz, gdy równo z wschodem słońca powtórzono wyſtrzały, iuż lud ciekawy napełniał ulice miaſta, a woysko przeznaczone do uświetnienia dnia tego zebrało ſię w krótce na wielkim błoniu. Za przybyciem JO. Xcia Jmci Naczelnego Dowódzcy woysk Polskich i sprzymierzonych odprawiły ſię rozmaite obroty woienne pod przewodnictwem JW. Jenerała dywizyi Dombrowskiego, kawalera wielu orderow, męża i woiownika, dla którego cały narod i woysko równie prawdziwym i zasłużonym szacunkiem. Piękna i wspaniała poſtawa woyska, dokładność uskutecznionych obrotow woiennych, pod okiem Naczelnego Wodza, który mu do tylu świetnych zwycięztw przewodniczył, zachwycały licznie zgromadzonych mieszkańcow i unosiły do tych nayświetnieyszych nadziei, któremi napełnia serce Polaka widok mężnych współbraci, a w ich męztwie zakład przyszłey wielkości oyczyzny. Rozdawanie żołnierzom krzyżów w nadgrodę waleczności przydawało blasku całey tey paradzie. Przed każdym pułkiem wyſtąpili ci wszyscy, którym kommiſſya, ſtosownie do wydanego o tem dziennego rozkazu, te zaszczyty przysądziła, i imiona ich przeczytane zoſtały.

Około godziny 10tey po ukończonych obrotach woiennych całe woysko przyciągnęło w paradzie do miaſta; przyiął go przed bramą znany z swey waleczności JW. Jenerał Sokolnicki, Gubernator miaſta, i rozkazał mu ſię uszykować w rynku aż do zamku, gdzie za przybyciem JO. Xcia Jmci Naczelnego Dowódzcy, otoczonego całym sztabem woyska Polskiego, rozpoczęła ſię w kościele katedralnym wielka

msza śpiewana przez JW. Biskupa Krakowskiego Gawrońskiego. — Któreż pioro zdoła wydać ten wspaniały i wielki moment, kiedy w Swiątyni Boga oyców naszych, w murach ozdobionych wspaniałością Polskich Monarchow, i uświetnionych składem ich drogich popiołów, w mieyscach deptanych zuchwale przez lat 15 naieźdniczą stopą, zjawiły się nagle zastępy narodowego rycerstwa, otoczone blaskiem zwycięztwa, sławą i znakami waleczności ozdobne! Zdawało się iakoby zwłoki Królow naszych, Wszechmocności prawie powrócone do życia, przemawiały do nich w te słowa: "Witaycie mściciele długich krzywd naszych i pohańbienia! Witaycie Wybawcy plemienia naszego, godni nazwiska Polakow, godni krwią naszą zdobytey sławy! Już odtąd kości nasze spoczywać będą w pokoiu — Już męztwo wasze i opieka wspaniałego wybawcy stałe się dla nas naymocnieyszą rękoymią przyszłey wielkości Polakow!,,

Wezwany powszechnym życzeniem i wolą JW. Biskupa, WX Łańcucki, kanonik katedralny Zytomirski, miał stosowne do okoliczności kazanie, w którym mowca w wystawionych rysach Wielkości Napoleona starał się go wyobrazić czułemu i wdzięcznemu narodowi iako Bohatyra, zbawcę i dobroczyńcę naszego. Ze on oddaie nam oyczyznę i tego żąda po nas, abyśmy się oyczyznie oddali wzaiemnie, to było zamiarem mowy z ukontentowaniem przyiętey od całego woyska i publiczności.

Po ukończonym nabożeństwie zaśpiewane było *Te Deum*, pod czas którego dano 100 razy z dział ognia. Cały ten obrządek religiyny odbyty w obecności wszystkich władz woyskowych i cywilnych, i licznego grona Dam, w przygotowanych lożach umieszczonych, odprawił się z naywiększą uroczystością, a dziękczynienia zgromadzonego ludu za pomyślną odmianę i modły do Pana Zastępow o przedłużenie i zachowanie dni naydroższych W. Napoleona, dla którego był tron wystawiony, a w nim portret iego umieszczony wycisnęły łzy czułości z oczu każdego Polaka.

O godzinie 5tey z południa d nia był w Sukiennicach wielki obiad przez JO. Xcia Jmć Naczelnego Dowodzcę woysk Polskich przeszło na 300 osób w czasie którego spełniano wśpośród bicia z dział Toasty i zdrowia: W. Napoleona, Alexandra I. Cesarza Rossyi, i inne do okoliczności stosowne. Wieczorem całe miasto z przedmieściami wspaniale i gustownie oświecone zostało. Smiało powiedzieć można iż od wielu czasow nie widział Krakow podobney uroczystości. Wszyscy mieszkańcy tuteyszey stolicy, zdawali się walczyć z sobą o świetnieysze ozdobienie swych domow, i o stosowność napisow do tak wielkiey uroczystości. Wymienić wszystkie gmachy i domy, w których wspaniałość oświecenia iednoczyła się z pięknym gustem, byłoby to przechodzić granice pisma naszego. Wspomniemy tylko o nie których i tak: na mieszkaniu W. Kochanowskiego Intendenta tuteyszego magistratu iaśniało w rzęsistym ogniu popiersie Napoleona. Pod niem Rycerze Polscy maiący na swem czele JO. Xcia Jmci Naczelnego Wodza, zrzucią kamień grobowy oyczyzny, daią iey w rękę oręż, pod tym był napis *walecznością ożywiecie.* Po prawey stronie obrazu, trzy stany wyobrażone przez trzy osoby, podawały sobie ręce na znak iedności, z napisem: *Jednością będziecie strasznemi.* Po lewey, niewiasta wyobrażaiąca cnotę, u dołu był napis: *Cnotą i praw Mądrością będziecie szczęśliwemi.* Na Klasztorze S. Jana iaśniały następuiące wyobrażenia i napisy:

tow w zdobytych prowincyach.

Podług ostatnich doniesień z Madrytu, miał Xiąę Belluny główną kwaterę w Olalla na drodze ku Madrytowi, a Xiąę Dalmacyi znaydował się w Toro.

Jenerał Maurycy Mathieu przybył do Bajony i uda się dla poratowania zdrowia do wod w Bagnares. Jenerał Harispe, który raniony był przy Belchite, udał się tamże.

Pisma nasze nie zawieraią nic nowego w doniesieniach pod d. 16 Lipca z Londynu.

Dziennik państwa zawiera następuiący artykuł:

" Wyszła to na widok publiczny hydrograficzna mappa Polski, podana ś. p. Królowi Polskiemu Stanisławowi Augustowi przez Pułkownika de Perthes, geografa Królewskiego, a wydana przez Jenerała Komarzewskiego. Zrobiono tę mappę podług niewydaney iesscze topograficzney mappy Polski, do którey przyłączone były dostrzeżenia Xiędza Bostau, sławnego astronoma, a sporządził ią P. de Perthes według szczególnych planow każdego powiatu, które z rozkazu i kosztem tego Króla przez 21 lat robiono. Polska iest iednym z nayinteressowanieyszych kraiow dla hydrografii, czyli opisu rzek. Na tey to równinach Wisła, Bug, Niemen i Dźwina, rzeki hołduiące Baltyckiemu morzu, zbliżaią się do Dniepru, Dniestru i innych rzek, do czarnego morza wpadaiących. Dwa kanały wydane na tey mappie otwieraią iuż kommunikacyą między Wisłą a Niemnem z iedney strony, a drugiey zaś z Dnieprem. W ogólności, mappa ta daie pole do wielu uwag interessownych dla geografii fizyczney. „

Z Drezna d. 8. Sierpnia.

Nadeszła tu wiadomość, że d. 26 Lipca podpisane zostały przedugodne warunki pokoiu między Cesarzem Francuzow i Austryackim, co iednak potrzebuie potwierdzenia. — (W Akwisgranie ogłoszono iuż d. 27 Lipca wystrzałami z dział i uderzeniem we dzwony podpisanie pokoiu.

Z Londynu d. 28. Lipca.

(Przez Francyą.)

Wielka nasza wyprawa składa się z 5 oddziałow. Sposób w iakim iest urządzona, różni się od wszystkich innych wysłanych z Anglii wypraw. — Każdemu z officerow dane są oddzielne zlecenia. Trzy mieysca będą naypierwey attakowane. Admirałowie Ottway i Coote uderzą na iedno z nich. Attak nastąpi dwiema drogami stosownie do powiewu wiatru zachodniego lub połudiowego. — Margrabia Huntley i Kommodor Owen uderzą na drugie mieysce, i mniemamy, że ten attak naypierwey nastąpi, ponieważ, ieżeli się uda, okręty nasze będą mogły w górę rzeki popłynąć. — P. Hope i Kapitan Plampin uderzą na trzecie mieysce. Udanie się tego attaku zapewni nam posiadłość zawartego mieysca, gdy zpozbawione zostanie sposobow do obrony. — Lord Gardner obierze sobie tymczasem z 4tym oddziałem korzystne stanowisko. — Admirał Keates i Lord Rofflyn stanowić będą z piątym oddziałem odwod. Mniemamy, iż ieżeli wiatr ciągle będzie pomyślny, ieden z tych oddziałow tego ieszcze wieczora stanie na mieyscu przeznaczonem.

Wiadomość o bitwie pod Wagram i o zawieszeniu oręża, które z tego powodu nastąpiło, iuż tu nadeszła i wielkie sprawiła wrażenie.

Z Brunświka d. 5. Sierpnia.

Po odeyściu ztąd Xcia Bruświckiego-Oels przybyły n d. 2 w wieczor Westfalskie woyska, a nazaiutrz kilka tysięcy Hollenderskiego. Westfalczykowie udali się d. 3 rano do Celle, a Hollenderczykowie po południu ku

Hanowerowi. Xżę Brunświcki nie nałożył żadney kontrybucyi, ani kass publicznych nie zabrał.

D. 30 Lipca zaszła w Halberstadt między piątym regimentem Westfalskim i woyskami Xcia Brunświka żwawa potyczka, w którey zginął Porucznik Peters od ręki samego Xcia Brunświckiego.

Oprocz powyższych woysk idzie ieszcze za Xciem Brunświckim część dywizyi Jenerała Rivau.

Z Hanoweru d. 4. Sierpnia.

Wczoray o godzinie w pół do osmy z rana weszły tu niespodziewanie huzary i ułany od korpusu Xcia Brunświckiego, a piechota i artylerya nadeszła cokolwiek poźniey. Sam Xżę znaydował się przy huzarach i stanął w gościnni Londyńskiey. Około 50 huzarow wypadło zaraz Kalenburgską bramą na drogę ku Springe, dognali kilkunastu ludzi z wyszłego ztąd woyska i tu przyprowadzili. Tymczasem pochwytano znayduiących się po domach poiedynczych tuteyszych woyskowych i obrano z rzeczy i pieniędzy. Ekwipaże i konie wielu innych osób stały się zdobyczą huzarow. Zapasy broni i mundurow, których wartość do 12,000 talerow rachuią, przedawali za bezcen. Skład wina, który do 7000 talerow szacowano, dostał się także w ręce huzarow. Niektóre kassy woyskowe odniesiono do Xcia Brunświckiego. Z ludwisarni zabrano 4 nowe działa. O godzinie 5 wieczorem udał się cały ten korpus, nie wynoszący 2000 ludzi, w dalszą drogę do Neüstadt, Nienburga, &c. do godziny 9 iednak pozostało tu kilkunastu huzarow.

Oczekuiemy tu co chwila korpusu Jenerała Reubell, który znaydnie się iuż z Brunświka w drodze, i kwatery są dla niego zamowione.

Xżę Brunświcki prowadzi z sobą iako jeńca Barona Wellingerode; ztąd zabrał także kilku jeńcow.

Rządca Lasalcette, P. Intendent Belleville, Dyrektor dóbr d'Aubignac, Płatnik Morell, &c. którzy onegday ztąd uieshali, powrocą dziś nazad.

Podług doniesień z Neüstadt, korpus Xcia Brunświckiego miał się tam ieszcze dziś rano znaydować. Jenerałowie Reubell i Gratien, który przybyłl iuż do Burgdorff, mieli wysłać ztamtąd spieszno jazdę do Neüstadt, dla uderzenia z nienacka na Brunświkanow. Nie przyydzie tu zatem tylko piechota woysk Westfalskich i Hollenderskich.

Jenerałny rządca Lasalcette oznaymił d. 2 b. m. o oddaleniu się Anglikow z uyścia Elby i o wkroczeniu Duńskiego korpusu do kraiu Hanowerskiego.

W tey chwili (w południe) odbieramy niezawodną wiadomość, że Xżę Brunświcki opuścił z swoim korpusem Neüstadt i udał się ku Nienburgowi i Hoya. W ostatnim mieyscu zamyślał na południe stanąć, a potem udać się ku wschodniey Fryzlandyi.

Podrożni, którzy właśnie z Burgdorff przybyli, zapewniaią, iż korpus Jenerała Reubell udał się ztamtąd do Bissendorff i Neüstadt.

Z Hoya d. 5. Sierpnia.

Podrożni, którzy z Rendsburga przybyli, przywieźli wiadomość, że korpus Xcia Brunświckiego, który przybył z Brunświka przez Hanower do Neüstadt, znaydował się wczoray w Nienburgu, a w wieczor stanął w Hoya.

Do Cella przywieziono ranionych z rosprawy pod Brunświkiem.

W Nienburgu kazał Xżę Brunświcki rozebrać most na Wezerze, w celu zapewne wstrzymania korpusu Jenerała Reubell, który

Transparent trzeci.

Bust N. C. NAPOLEONA, pod nim napis:

Swiat patrzy na Cię zdziwiony,
Wszystko Twoią Wielkość głosi,
A Polak przez Cię wskrzeszony,
Wdzięczność Ci w hołdzie przynosi.

2.

W górze Cyfra N. C. NAPOLEONA, po iedney stronie Bogini wyobrażaiąca wiek złoty iedną ręką wskazuie na cyfrę, z ust iey wychodzi napis: (gdzie On panuie tam i Ja). Po drugiey stronie kobieta reprezentuiąca Galicyą wznosi ku cyfrze czarę z palącą się ofiarą i laur wdzięczności, z ust iey wychodzi napis: (doznaie tego Galicya.)

3.

Glób ziemski na nim przewieszona karta Europy, ręka Wielkiego Napoleona odnawia orężem zatarty napis Polska: pod tem wiersze:

Ztarły Cię wyrazie drogi,
Zazdrosna Twey sławy wrogi.
Lecz dłoń Naywiększego Męża,
Wznawia Cię.. gdy ich zwycięża.

Procz tego domy JW. Wielopolskich, JP. Bartscha, Radwańskiego, Mateckich, mieszkanie JP. Sołtykowicza, JX. Kanonika Lipińskiego, klasztor XX. Franciszkanow, wieża Ratuszna, dom Magistratu, i wiele bardzo innych gustownie i z stosownemi napisami oświecono. Starozakonni mieszkańcy Kaźmierza podobnież oświecili wspaniale swoie mieszkania i bramę miasta.

Około godziny 10 z wieczora dany był wspaniały bal, przez JO. Xcia Jmć Naczelnego Wodza, i JW. z Xiążąt Poniatowskich Tyszkiewiczowę, iego siostrę w domu Koontza, na który zaproszone były nayznakomitsze osoby toteyszey stolicy, piękne grono dam i woyskowych, na którym wesołość z uczciwością połączona długo w noc przeciągnęła zabawy. Nadto, obszerny i starożytny gmach sukiennic, oświecony wspaniale nakładem JO. Xcia Jmć Naczelnego Dowodzcy napełniony był mnostwem osób przez noc całą, a około godziny 12 w nocy JO. Xżę sam zaszczycił bawiące tam towarzystwo swą obecnością. Radość ludu licznie po ulicach zgromadzonego, tysiączne okrzyki, rozstawiona muzyka Polskich regimentow, wesołość która każdego serce zaymowała, samo niebo, które w dniu tym powściągnąwszy skwary słoneczne, obdarzyło ziemię nayprzyiemnieyszą pogodą, wszystko przykładało się do uświetnienia tak miłey uroczystości, wszystko iednoczyło się z życzeniami i uczuciami Polaków.

Z powodu tey uroczystości napisano także wiele stosownych wierszy. Tych w gazecie naszey nie umieszczamy, albowiem po większey części ogłoszone zostały drukiem.

Nareszcie Artyści Drammatyczni Xęstwa Warszawskiego pod dyrekcyą JP. Bogusławskiego, od kilku dni do toteyszey stolicy przybyli, grali d. 14 b. m. Operę pod Tytułem *Królowa Golkondy*, po którey okazała się wspaniała Dekoracya z popiersiem Napoleona W. taż sama, która pierwszy raz na teatrze Warszawskim w obecności tego W. Monarchy widzianą była, a za iey okazaniem tysiączne okrzyki: "Niech żyie Cesarz" napełniły całą salą, poczem śpiewano następuiące pieśni:

Swięto Wielkiego Imienia,
Dzisiay obchodzi pół świata,
Sto ludow głosi wielbienia,
Lecz nayżyczliwiey Sarmata;
Bóg na nas spoyrzał łaskawie,
Droga na[...] [...]ia spełniona,

Gdyśmy konali iuż prawie,
Zyiem przez NAPOLEONA.

Ta mu naymilsza pociecha,
Gdy kruszy ludów kaydany,
I dziś są synowie Lecha,
Bracia mieszkańców Sekwany;
Od tego związku zawisło,
Całe przyszłości życzenie,
Ażeby przecież nad Wisłą,
Powstało uszczęśliwienie.

Swięte Królow naszych groby,
Drogie Krakowa kleynoty,
W nowe iaśnieią ozdoby,
Bo ad bi ie orzeł złoty,
Niebieskim piorunem włada,
A ta potężna Opieka,
Z Tryumfem nam zapowiada,
" Chwila szczęścia niedaleka. ,,

Publiczność żądała powtorzenia każdey z tych pieśni, a po zapadnieniu zasłony autor ich JP. Dmuszewski, został przywołanym.

Z Paryża d. 1. Sierpnia.

Wyrokiem Cesarskim odwołane są środki, które w odwecie przeciw Algierowi przedsięwzięte zostały, ponieważ Dey Algierski uczynił zupełnie zadosyć nietylko P. Dubois Thainville, ale i wszystkim znayduiącym się w iego kraiach Francuzom. Zdięty więc został sekwestr włożony na Algierskie okręty i towary.

List z Wiednia pod d. 20 Lipca zawiera: Xiążę Jan Lichtenstein i Jenerał Baron Wimpfen rozmawiali długo z Xciem Neufszatelskim. Mniemaią, iż pierwszy opatrzony iest obszernem pełnomocnictwem do zawarcia pokoiu. Cesarz Napoleon przyiął go bardzo grzecznie na ostatniey audyencyi. Potrzeba się spodziewać prędkiego, a co większa trwałego pokoiu. Wszystkie zgadzaią się doniesienia, iż ugodzone się już na główne warunki. Cesarz nie długo bawić będzie w Schönbrunn. Zapewniaią, iż Cesarz Austryacki oświadczył, iż chce pokoiu, i dał Arcy Xciu Karolowi zupełne pełnomocnictwo do zawarcia go pod iakiemi bądź warunkami. Niechce wchodzić w dalsze związki z Anglią, iakkolwiek gabinet Londyński świetne przyrzeka mu ofiary. „

Z Zara donoszą pod d. 2 Lipca, że w całey Dalmacyi zupełna panuie spokoyność, że gościńce są bezpieczne, i że biuletyny wielkiego woyska wszystkich dobrych obywateli połączyły i małą liczbę niechętnych do ociśnienia się zniewoliły.

Xżę Auersperg i Major Herbert przeiechali d. 27 Lipca przez Nancy iako Austryaccy jeńcy i zawieszonemi do Chalons zostaną.

Do Liworna zawinęły dwa woienne Francuzkie statki, które przywiozły tam 200 dział.

W Genewie umarł d. 22 Lipca sławny uczony Senebier w 67 roku życia.

Stosownie do rozporządzenia konsulty w Rzymie umarli grzebani będą na przyszłość na smentarzu za miastem.

Król Wirtemberski rości sobie pretensye do dóbr Niemieckiego zakonu około Frankfortu, iako należących do Xięstwa Mergentheim. Xiążę Prymas utrzymuie, iż te dobra po zniesieniu zakonu do niego należą. Mowią, iż obaj Monarchowie udali się w tey mierze do Cesarza, aby on ich sprzeczkę rozstrzygnął.

Między głownemi kwaterami Francuską i Arcy Xcia Karola zachodzi częsta korrespondencya.

Mowią, iż niektórzy jenerałowie Austryaccy, między którémi Bellegarde i Hillera wymieniaią, wyszli ze służby.

Wyrokiem Cesarskim pod d. 17 Lipca mianowanych ieszcze iest 5 nowych intendan-

go ściga i wszakże ko za nim się znayduie.

Korpus Xcia Brunświckiego podaią w piechocie i jeździe do 8000 ludzi; lecz nie ma iak 1500 lub 2000 ludzi, i zamyśla dostać się przez Fryzlandyą do morza, a potem popłynąć do Anglii.

Z Salzburga d. 25. Lipca.

Dwa do 3000 Austryaków, którzy po odciągnieniu Jenerała Chasteller pozostali w Tyrolu, pomiędzy którémi znayduie się prawie zniszczony regiment pieszy Lusignana, nie otrzymali ieszcze od powstańców pozwolenia do opuszczenia Tyrolu, stosownie do przepisu zawieszenia oręża.

— *D.* 28. — Wczoray postąpił Xżę Gdański z pierwszą dywizyą woysk Bawarskich i iedną dywizyą Saskich Xiążąt przez Lofer do Strubpas, poczem powstańcy z Kizbuchel i Koffstein, którzy bronić mieli Strubpasu i Hirschbüchel, &c. broń złożyli. Stoiący tam w niewielkiey liczbie Austryacy ocfnęli się śpiesznie. Trzecia dywizya Bawarska, pod Jenerałem Deroi, postąpiła przez Pinzgau i Zill, które się iuż poddały, i złączy się z powyższym korpusem przy Rottenburgu. Jenerał Hrabia Beaumont wszedł z korpusem Francuskim przez Scharnitz do Tyrolu. W przeciągu 3 dni połączą się wszystkie te korpusy pod Inspruckiem. Jaki na ów czas los spotka rokoszanow, czas okaże.

Biskup Chiemsy nakłonił przez namowy Salzburskich gorałow, którzy dotąd bronili wąwozu Lueg do rozeyścia się do domow.

Z Wiednia d. 26. Lipca.

Gazeta tuteysza zawiera co następuie:

" J. C. K. Mość znayduie się codziennie na paradzie woyskowey w Schöenbrunn. Dzisieysza była iedną z nayokazalszych. Oprocz wielu Jenerałow Francuzkich i woysk sprzymierzonych widziano także kilku Rossyyskich. J. Cesarzowiczowska Mość, Wicekról Włoski i J. Królewiczowska Mość Następca Bawarski, byli na niey przytomni.,,

Co się tycze układow o pokoy, pobiegł także goniec do Rossyi, gdyż pokoy interessuie to mocarstwo z wielu względów. — Minister stanu, Hrabia Champagny, dał dla Xcia Lichtensteina obiad, a dziś starsi kupieccy daią obiad dla pełnego ludzkości Francuzkiego Jenerała Denzel, który ma dozór nad jeńcami, i okazał przez swoy względem nich postępek iak dobrze myśli.

Droga do Wiednia, do Brynu, do Budy iako też do innych Austryackich prowincyy iest od 16 b. m. zupełnie otwarta, i wolno każdemu tam i nazad ieździć, bądź osobiście, bądź z towarami lub żywnościami.

Bryńska gazeta donosi, iż d. 13 w wieczor weszła tam przednia straż woyska Francuzkiego, a nazaiutrz kilka regimentow piechoty. Wszystkie te woyska należą do korpusu Xcia Auerstaedt, który d. 18 przybył z wielu jenerałami i głównym sztabem do Brynu i w rządowym domu stanął. Karność weszłych tam woysk, które poczęści w koszarach stanęły, bardzo iest chwalona. Zaięły one także zamek Spielberg.

Oznaymiono tu, iż Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow chcąc dać dowod swey przychylności miastu Wiedniowi, zezwolił na otworzenie Pratteru. Szańce, które Austryacy założyli między Pratterem i Jägerzeile, są rozbierane; lecz piękne i wysokie drzewa, które na wstępie wycięto, nie mogą, niestety! bydź przywrócone. Szczęściem utrzymane w głębi zostały główne przechadzki i letnie domki, wyiąwszy dom Faierwerkmistrza Stuwer, który iest spalony. Niewynagrodzona iednak zostaie strata zburzonego miastu Franciszka, arcydzieła sztuki Barona Pacassy.

Z Dortrechtu d. 4. Sierpnia.

Podług doniesień z Zelandyi, które odebraliśmy z Antwerpii, weszli Angliey d. 29 Lipca do Weer-Gatt i attakowali d. 30 twierdzę Haak na wyspie Walcheren, miasto Weer i Hollenderską flotylę; lecz doznali dzielnego odporu. Twierdza Haak dopiero opuszczoną została, gdy zupełnie była zburzona; miasto Weer pomimo 24 godzinnego bombardowania trzyma się ieszcze. O losie flotyli nic ieszcze nie wiemy.

Jenerał Monnet, który dowodził w Middelburgu, cofnął się d. 31 Lipca do Flesingi, poczem Middelburg kapitulował. Angliey zaczęli d. 1 b. m. attakować Flesingę. Wyspa Cadzand nie była ieszcze attakowana; lecz sprowadzono tam woyska na wozach.

Flotta Francuska cofnęła się pod batterye twierdzy Lillo na Skaldzie, gdzie iest bezpieczną. Nieprzyiaciel nic ieszcze przeciw niey nie przedsięwziął. Wszystkie doniesienia z Antwerpii i byłego Belgium, iako też z Bergenopzom i innych nadgranicznych miast nic mowią o niczem, iak tylko o marszu woysk Francuzkich i Hollenderskich, które śpieszą do zagrożonych okolic.

Z Frankonii d. 28. Lipca.

Xżę Abrantu ma główną kwaterę w Bayreit. Tyle wiemy od przeieżdżaiących, że d. 25 t. m. Austryacy cofnęli się do Czech. — Podług pogłosek Wiedeńskich d. 18 t. m. spodziewano się tam, że Arcy Xżę Karol zaraz po podpisaniu pokoiu odwiedzi w Schönbrunu Cesarza Napoleona. — Z Monachium donoszą, że Tyrolczykowie, znaydującym się u nich, nie wielu Austryakom zapowiedzieli, że gwałtem bronić im będą odeyścia z ich kraiu.

Z Rotterdamu d. 4 Sierpnia.

Prefekt Antwerpii oznaymił pod d. 3 b. m. co następuie:

"Twierdza Batz nie iest przez Anglikow opanowana; nawet się przed nią nie pokazali. Hollenderska załoga opuściła ią przed kilku godzinami i powrociła do Bergenopzom; osadzili ią zapewne Francuzi."

Jenerał Chamberlac osadził licznem woyskiem lewy brzeg Skaldy; lecz może się ztamtąd i na prawy udadź, ponieważ działa w porozumieniu z Admirałem Missiessy. — Do Antwerpii idą ciągle woyska.

Z Monachium d. 25. Lipca.

Dworska nasza gazeta zawiera co następuie:

"Jak daleko Austryaccy agenci posuwaią swoią bezczelność w Tyrolu, dla obłąkania ludu, okazuie ogłoszony nayprzod w Inspruku, potem w Bregenz drukowany rapport przez mniemanego C. K. Jeneralnego kommissarza Schneider. Rzeczony rapport przyznaie w prawdzie, iż Arcy Xżę Karol cofnął się d. 6 z woyskiem swoim, lecz w naylepszym porządku i bez utraty dział. D. 7 zaczęła się na nowo bitwa, a d. 9 pobite zostało lewe skrzydło Francuskie z utratą artyleryi i bagażow; d. 10 postanowił Cesarz Napoleon cofnąć się za Dunay nazad, a d. 11 poszło za nim woysko. Strata iego iest wielka. Od 2go do 12go przywieziono do Wiednia 60,000 ranionych. Wymieniono 31 Francuskich jenerałow zabitych, ranionych lub poymanych. Przy cofaniu się woyska Francuzkiego za Dunay strzelano do niego potężnie. Panniące pomiędzy nim trwoga iest nie do opisania. Z rozkazu Arcy Xcia Karola powstaie cały lud w Austryi, Styryi, Karentyi i Czechach, dla przecięcia nieprzyiacielowi cofania, a przynaymniey uczynienia go ile możności trudnem i krwawem. Z powodu świetnego tego nowego zwycięztwa odprawić się ma w Inspruku *Te Deum*.

DODATEK
DO № 67.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 20. SIERPNIA 1809.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Krola Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego. Wydział Administracyi Skarbowey.

W celu zaradzenia niedoſtatkowi zmiankowey miedzianey monety, z powodu czego rozmaite zdrożności dzieią ſię, chcąc cyrkulacyą oneyże do dawnego przywrocić porządku, ſtanowi co naſtępnie.

1) Trzy dni w tydzień przeznaczone odtąd będą do zmiany publiczney Bankocetli na monetę miedzianą, to ieſt: Poniedziałek, Środy, i Piątki z rana od godz. 9tey do 12 w południe, począwszy od P. niedziałku idącego to ieſt d. 14 b. m. w kaſſie zmiankowey, w domu iak dawniey bywała, narożnym na Grodzką ulicę wychodzącym, poniegdyś s. p. X. Wacławie Sierakowskim.

2) Dozorcami owey kaſſy zmiankowey, mianowani przez wydział Adminiſtracyi skarbowey są JP. Antoni Zebrowski, rachmiſtrz wydziału skarbowego, i JP. Franciszek Müller officyaliſta kaſſy.

3) W każdym wyżey wymienionym dniu, kaſſa zmiankowa wymieniać będzie po 4000 zł. pol. monetą miedzianą bankocetle.

4) Aże zmiana ta w czaſie zupełnego prawie braku miedzianey monety dzieie ſię, atoli iszcze końcem dogodzenia konieczney potrzebie uboższym. Przeto bez żadnego procentu bankocetle za miedź wymienione będą. I oraz nikomu więcey nad dwa ryński, czyli nad zł. pol. ośm wymieniać nie będą.

5) Ponawia ſię oraz zakaz surowy, dawnemi uſtawami kraiowemi oſtrzeżony, aby nikt niew żył ſię monetę miedzianą z pobieraniem procentow wexlować, ani też onę za granicę wyprowadzać pod oſtrością kar na przeſtępcę prawem przepisanych, a nadgrodą denuncyatorowi temuż zapewnioną. Ktore to obwieszczenie, aby tymprędzey do publiczney doszło wiadomości, w mieście rynku i po rogach głownieyszych ulic obwołaną przy odgłosie trąby, i po trzykroć naſtępnie w Gazetach Krakowskich umieszczone bydź ma. Dan w Krakowie na seſſyi d. 9 Sierpnia 1809 roku.

(Pod.) *Henryk Xżę Lubomirski Prezes.*
J. Seb. Dembowski, R. W. Skarb.

Zgodno z originałem.
Felix Grodzicki. Sek. Jen.

W Imieniu Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Krola Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Prezes Sądu Appellacyynego Krakowskiego.

Podług Inſtrukcyi Rządu Centralnego sobie daney uwiadomiam PP. Komornikow wszystkich sekcyi sądowych, tudzież Geometrow przyſięgłych, że na d. 10 Sierpnia w roku teraźnieyszym 1809 na Prezesa Sądu Appellacyi Krakowskiey ieſtem inſtalowany, i że ten Sąd iako i wszyſtkie Jurysdykcye w Imieniu Wielkiego Napoleona odbywać ſię będą. — Ktory

więc z wezwanych PP. Komorników i Geometrow chce urząd swoy odbywać, powinien do Sądu Appelacyynego Sponsyą swą wierności w urzędowaniu i posłuszeństwa Wielkiemu Wielkiemu Napoleonowi podpisaną naydaley w dni 14 przesłać, inaczey od urzędowania oddalony będzie. — Co wszystko, aby każdemu do wiadomości pewniey doszło, do Gazet publicznych umieścić kazałem. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1809.

Jego C. K. Mci Napoleona Wielkiego, Sądu Appelacyynego Prezes.
Jgnacy Stadnicki, O. P. K.

W Imieniu Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Prezes Sądu Appellacyynego Krakowskiego.

Podług instrukcyi Rządu Centralnego sobie daney uwiadomia wszystkie Magistraty miast wszelkiego gatunku, tudzież Justyzyaryuszow sądow Dominikalnych, że na dniu 10 Sierpnia w roku teraźnieyszym 1809 na Prezesa Appellacyi Krakowskiey iestem instalowany, i że ten Sąd iako i wszystkie Juryzdykcye w Imieniu Wielkiego Napoleona odbywac się będą, którzy więc z wezwanych urząd swoy odbywać chcą, aby ten urząd w Imieniu Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey odbywali, na co sponsye swe wierności w urzędowaniu i posłuszeństwa Wielkiemu Napoleonowi podpisane do Sądu Appelacyynego naydaley w dni 14 przesłali i wszystkie interessa do tuteyszego Sądu Appellacyynego przesyłali. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1809.

Jego C. K. Mci Napoleona Wielkiego, Sądu Appellacyynego Prezes.
Jgnacy Stadnicki, O. P. K.

Patryotyczne ofiary na lazarety.

W. Maciey Sołtyk przesłał na ręce niżey podpisanego dla lazaretow:

Szarpi funtow	. . . .	44.
Koszul nowych	. . . .	6.
W bankocetlach zł. pol.	. . .	1040.
a od JW. Teressy Skotnickiey zł. pol		400.

Puchalski, Kawaler legii honorowey i Dyrektor Lazaretow.

Z Amsterdamu d. 5. Sierpnia.

Na wiadomość o wylądowaniu Anglikow powrócił J. K. Mość d. 2 b. m. do stolicy. Znaydował się na nadzwyczaynem zgromadzeniu rady stanu, odprawił kilka naradzeń z ministrami, potem poiechał do Rotterdamu. Dworska nasza gazeta zawiera o wylądowaniu Anglikow następuiące artykuły:

Z Amsterdamu d. 2. Sierpnia.

"Podług doniesień, które tu d. 30 Lipca nadeszły, pokazała się dniem pierwey flota, złożona z około 130 przewozowych statkow i kilku woiennych okrętow, które zaraz, że są Angielskiemi, poznane, przed wyspą Walcheren na wysokości Domburg. D. 30 w wieczor udała się ku Weer Gatt, w celu, iak się zdawało, wylądowania na wysokości twierdzy Haak. Postrzelaniu, które tego samego ieszcze wieczora i nazaiutrz rano słyszano, wnieść należy, że nieprzyiaciel starał się dopiąć swego zamysłu; lecz czyli mu się udał, nie można dla przeciętey kommunikacyi wiedzieć. Ze nieprzyiaciel powtornie na wyspę Walcheren wylądował, iest podobieństwem, ponieważ telegrafy nie tylko na wyspie Schouwen, ale i Walcheren przestały od poniedziałku znakow dawać. Jeżeli nieprzyiaciel będzie chciał utrzymać się w Zelandyi, tedy nie ma wątpliwości, iż przymuszony zostanie odstąpić od swego zamysłu i cofnąć się z znaczną stratą. Przedsięwzięte iuż są wszystkie środki, iakie tylko w teraźnieyszych okolicznościach przedsięwziąść można było, tak dla przesłania potrzebnych posiłkow, iako też do zabezpieczenia kass, które iuż do Bergenopzom przybyły, a ztamtąd daley odesłane zostaną. Dowiaduiemy się także, iż znaczna siła Francuzka zgromadza się, dla wyparcia

nieprzyiaciela, w okolicach Gandawy pod rozkazami Xcia Ponte-Corvo, który musiał iuż tam nadiechać, i że codziennie idą stamtąd woyska do Antwerpii.

Z Amsterdamu d. 3. Sierpnia.

"Dotąd nie nadeszły dalsze doniesienia o przedsięwzięciach nieprzyiaciela przeciw Zelandyi. Wiemy tylko, iż miasta Weer i Flesinga bronią się z-naywiększą odwagą. — Co do floty Francuzkiey, która przed Flesingą stała, mamy niezawodną wiadomość, że obrała sobie teraz takie stanowisko, iż trudno nader będzie nieprzyiacielowi skutecznie przeciw niey działać.,,

Z Amsterdamu d. 4 Sierpnia.

"Wyprawa Angielska przeciw Zelandyi zdaie się bydź widocznie przeciw eskadrze Francuzkiey i Antwerpii wymierzona. Korpus, który zgromadza się pod Jenerałem Farraye, iest codziennie liczniejszy; zewsząd przybywaią do Antwerpii woyska, i zdaie się, że w krótce nastąpi ważna rozprawa. Flottyla pod rozkazami Admirała Ruysch stanęła przy Kramer. Marszałek de Winter, który dowodzi w tych okolicach siłą morską, przysłał Królowi rapport o dobrem sprawieniu się Porucznika Offewarde. Dowodząc oddziałem stoiącey w Weer flottyli, przymuszony był walczyć z oddziałem nieprzyiacielskiey eskadry i pomimo usiłowań nieprzyiaciela złączył się z Admirałem Ruysch. —— Wczoray w nocy wyiechał stąd minister woyny, dla uskutecznienia przepisanych od J. K. Mci rozmaitych środkow. Dziś rano udał się J. K. Mość osobiście do Rotterdamu. Gdy nieprzytomność Króla nie ma innego celu, iak przekonać się osobiście o przedsięwziętych środkach i one przyśpieszyć, zatem dni tylko kilka trwać będzie. — Marszałek Dumonceau ma naczelne dowodztwo nad lądowemi i morskiemi woyskami w okolicach Amsterdamu. Teraźnieysze okoliczności mało są trwożnemi dla Francyi, ale bardzo przykremi dla naszego kraiu; okażą iednak, iakie były uczucia tych wszystkich, którzy w zwyczaynych czasach byli przyiaciołmi swey oyczyzny i teraźnieyszego stanu rzeczy. — Ile mogliśmy zasiągnąć wiadomości z wyspy Walcheren, czyni Podpółkownik Boogaerdt, który dowodzi w mieście Weer, naydzielnieyszy odpor, chociaż to miasto iest słabe i w złem stanie obrony; dowiaduiemy się nawet, że zatopił wiele nieprzyiacielskich statkow. — Dziwić się bardzo należy, iak człowiek, iakim był Jenerał porucznik Bruce, potrafił do tego stopnia pozyskać zaufanie rządu, że posiadał w woysku ważne znaczenie. Zaszczycony od J. K. Mci chwalebnym rozkazem, aby do ostatniego bronił batteryy wyspy Süd-Beveland, odstąpił ich nieprzyiacielowi bez wystrzału z działa lub karabinu i cofnął się do Bergenopzom, złożywszy radę woienną, dla zasłonienia się przeciw podeyrzeniu zdrady. J. K. Mość odsądził go wydanym dziś wyrokiem od wszystkich dostoyności woyskowych i uznał go niezdatnym do sprawowania ich kiedy. Rozkazał oprocz tego, iako W. Mistrz orderu iedności, odebrać mu znaki tego orderu i wymazać go z listy kawalerow. Część gwardyi Królewskiey, która znaydnie się w Bergenopzom, rozgniewana na iego postępek, nie chciała go do miasta wpuścić.,,

Drugi list z Amsterdamu d. 5 Sierpnia.

— Podług doniesień z Londynu pod d. 31 Lipca, oświadczył rząd Amerykański, iż akt względem embargo mieć znowu będzie zupełną moc od 1 Sierpnia, a zatem przerwane zostały wszelkie związki między Angliią i Ameryką.

Mowią, iż Anglicy usiłowali także wy-

łędź do Ostendy. — Korpusy zbroynych mieszczan maią bydź niezwłocznie urządzone. — W wszystkich synagogach maią dziś rabinowie mowy, dla nakłonienia swoich słuchaczow do chwytania oręża na obronę oyczyzny. — Urządzono tu także nadzwyczayny werbunek maytkow.

OGŁOSZENIA.

Administracya dochodow Monopolicznych obwieszcza wszystkich komu o tym wiedzieć należy, że ponieważ okolnikiem przez urząd Administracyyny Krakowski pod dniem 21 Lipca roku bieżącego wydanym, który na wszystkie kraie przez woyska Polskie na Imie Wielkiego Napoleona zaięte rozciągać się powinien, Publiczność uwiadomioną została, iż papier stęplowany za zeszłego rządu Austryackiego używany, podług brzmienia Patentu teże stępel stanowiącego, równie i za rządu teraźnieyszego w tey samey wartości i stosunkach co dawniey zostaie; zaczem każdy arkusz papieru dawnym stęplem oznaczony, dotąd, dokąd go wystarczać będzie, teraz świeżo od rządu teraźnieyszego ustanowionym stęplem oznaczony bydź powinien; dla tego zaleca się, ażeby wszelkiego gatunku arkusze papieru stęplowane i nie stęplowane, które od dnia 15 Lipca r. b. do iakieykolwiek czynności użytemi zostały, a tylko pisemnym znakiem opłaconego stępla oznaczone, dla bezpieczeństwa tranzakcyi lub pisma końcem bezpłatnego dostęplowania nowym stęplem do kancelaryi stęplowey w klasztorze Franciszkańskim dwa razy w tydzień to iest: w Poniedziałek i Piątek od godziny 9tey z rana, aż do 12 stawiły się, gdzie równie iak i dotąd wszelkiey ceny papieru stęplowanego dostać będzie można. Z opuszczeniem dwoch od sta hurtem biorącym.

Dan w Krakowie d. 12go Sierpnia 1809 roku na sessyi Admi: dochodow Monopolicznych.

Henryk Xiąże Lubomirski, Prezes. *Felix Grodzicki, Sekr. Jener.*

Ignacy Trzebiński, Adm. doch. Monop.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż rozne ruchomości po zmarłym Jozefie Lebrun pozostałe, iako to: miedź, żelaziwo, bielizna, suknie i inne sprzęty domowe w kamienicy pod Nrm 517 na ulicy Floryańskiey na d. 21 Sierpnia o godzinie 9 z zacząwszy węiąż w zwyczaynych godzinach więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatem, którzy sobie tego kupna życzą, maią się w czasie i mieyscu zwyż wyrażonym stawić.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Krakowskiego pod Protekcyą Nayiaś. Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego Wielkiego Napoleona zostaiącego d. 20 Lipca 1809.

Plitta.

Administracya dochodow monopolicznych uwiadomia, iż bywsze komory, przykomorki i Luki w Cyrkule Krakowskim na dawne swoie stanowiska przywrocone zostaią. Każdy więc wprowadzaiący i wyprowadzaiący towary i produkta przez te komory, opłatę podług dawnych taryff czynić powinien, a w uchybieniu tego, karom podpadać będzie. Które to obwieszczenie moca od urzędu Administracyynego Cyrkułu Krakowskiego intendenturze dochodow monopolicznych dane, do publiczney wiadomości podaie, i wszystkim officyalistom celnym na komorach i przykomorkach na domach ich przybić nakazuie.

Dan w Krakowie dnia 7 Sierpnia 1809 roku.

Ignacy Trzebiński, Intendent Administracyi Monopoliczney.

DODATEK

DO Nro 67.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 20 Sierpnia 1809.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Krola Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego. Wydział Administracyi Skarbowey.

W celu zaradzenia niedoſtatkowi zmiankowey miedzianey monety, z powodu czego rozmaite zdrożności dzieią ſię, chcąc cyrkulacyą oneyże do dawnego przywrócić porządku, ſtanowi co naſtępuie.

1) Trzy dni w tydzień przeznaczone odtąd będą do zmiany publiczney Bankocetli na monetę miedzianą, to ieſt: Poniedziałek, Srody, i Piątki zrana od godz. 9tey do 12 w południe, począwszy od Poniedziałku łączego to ieſt d. 14 b. m. w kaſſie zmiankowey, w domu iak dawniey bywała, narożnym na Grodzką ulicę wychodzącym, po niegdyś ś. p. X. Wacławie Sierakowskim.

2) Dozorcami owey kaſſy zmiankowey, mianowani przez wydział Administracyi skarbowey są JP. Antoni Zebrowski, rachmiſtrz wydziału skarbowego i JP. Franciszek Müller officyaliſta kaſſy.

3) W każdym wyżey wymienionym dniu, kaſſa zmiankowa wymieniać będzie po 4000 zł. pol. monetą miedzianą bank cetle.

4) Aże zmiana ta w czaſie zupełnego prawie braku miedzianey monety dzieie ſię, ale jeszcze końcem dogodzenia konieczney potrzebie uboższym. Przeto bez żadnego procentu bankocetle za miedz wymienione będą. I oraz nikomu więcey nad dwa ryńskie, czyli nad zł. pol. ośm wymieniać nie będą.

5) Ponawia ſię oraz zakaz surowy, dawnemi uſtawami krolowemi oſtrzeżony, aby nikt ſię ważył ſię monetę miedzianą z pobieraniem procentow wexlować, ani też onę za granicę wyprowadzać pod oſtrością kar na przeſtępcę prawem przepisanych, a nadgrodą delatorowi temuż zapewnioną. Ktore to obwieszczenie, aby tem prędzey do publiczney doszło wiadomości, w mieście rynku i po rogach głownieyszych ulic obwołane przy odgłosie trąby, i po trzykroć naſtępnie w Gazetach Krakowskich umieszczone bydź ma. Dan w Krakowie na seſſyi d. 9 Sierpnia 1809 roku.

(Pod.) *Henryk Xżę Lubomirski Prezes.*
J. Seb. Dembowski, R. W. Skarb.

Zgodno z originałem.
Felix Grodzicki. Sek. Jen.

W Imieniu Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Krola Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Prezes Sądu Appellacyynego Krakowskiego.

Podług Inſtrukcyi rządu Centralnego sobie daney uwiadomiam PP. Komornikow wszyſtkich sekcyi sądowych, tudzież Geometrów przysięgłych, że na d. 10 Sierpnia w roku teraznieyszym 1809 na Prezesa Sądu Appellacyi Krakowskiey ieſtem inſtalowany, i że ten Sąd jako i wszyſtkie jurysdykcye w Imieniu Wielkiego Napoleona odbywać ſię będą. — Ktore y

więc z wezwanych PP. Komornikow i Geometrow chce urząd swoy odbywać, powinien do Sądu Appelacyynego Sponsyą swą wierności w urzędowaniu ſi posłuszeńſtwa Wielkiemu Wielkiemu Napoleonowi podpisaną naydaley w dni 14 przesłac, inaczey od urzędowania oddalony będzie. — Co wszyſtko, aby każdemu do wiadomości pewniey doszło; do Gazet publicznych umieścić kazałem. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1809.

Jego C. K. Mci Napoleona Wielkiego, Sądu Appelacyynego Prezes

Jgnacy Stadnicki, O. P. K.

W Imieniu Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Prezes Sądu Appellacyynego Krakowskiego.

Podług inſtrukcyi Rządu Centralnego sobie daney uwiadomia wszyſtkie Magiſtraty miaſt wszelkiego gatunku, tudzież Juſtycyaryuszow sądow Dominikalnych, że na dniu 10 Sierpnia w roku teraźnieyszym 1809 na Prezesa Appellacyi Krakowskiey ieſtem inſtalowany, i że ten Sąd iako i wszyſtkie Juryzdykcye w Imieniu Wielkiego Napoleona odbywać ſię będą, którzy więc z wezwanych urząd swoy odbywać chcą, aby ten urząd w Imieniu Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey odbywali, na co sponsye swe wierności w urzędowaniu i posłuszeńſtwa Wielkiemu Napoleonowi podpisane do Sądu Appelacyynego naydaley w dni 14 przesłali i wszyſtkie intereſſa do tuteyszego Sądu Appellacyynego przesyłali. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1809.

Jego C. K. Mci Napoleona Wielkiego, Sądu Appellacyynego Prezes

Jgnacy Stadnicki, O. P. K.

Patryotyczne ofiary na lazarety.

W. Maciey Sołtyk przesłał na ręce niżey podpisanego dla lazaretow:

Szarpi funtow	44.
Koszul nowych	6.
W bankocetlach zł. pol. . . .	1040.
a od JW. Tereſſy Skotnickiey zł. pol.	400.

Puchalski, Kawaler legii honorowey i Dyrektor Lazaretow.

Z Amſterdamu d. 5. Sierpnia.

Na wiadomość o wylądowaniu Anglikow powrócił J. K. Mość d. 2 b. m. do ſtolicy. Znaydował ſię na nadzwyczaynem zgromadzeniu rady ſtanu, odprawił kilka naradzeń z miniſtrami, potem poiechał do Rotterdamu. Dworska nasza gazeta zawiera o wylądowaniu Anglikow naſtępuiące artykuły:

Z Amſterdamu d. 2. Sierpnia.

"Podług doniesień, które tu d. 30 Lipca nadeszły, pokazała ſię dniem pierwey flota, złożona z około 130 przewozowych ſtatkow i kilku woiennych okrętow, które zaraz, że są Angielskiemi, poznano, przed wyspą Walcheren na wysokości Domburg. D. 30 w wieczor udała ſię ku Weer Gatt, w celu, iak ſię zdawało, wylądowania na wysokości twierdzy Haak. Poſtrzelaniu, które tego samego iescze wieczora i nazaiutrz rano słyszano, wnieść należy, że nieprzyiaciel ſtarał ſię dopiąć swego zamysłu; lecz czyli mu ſię udał, nie można dla przeciętey kommunikacyi wiedzieć. Że nieprzyiaciel powtornie na wyspę Walcheren wylądował, ieſt podobieńſtwem, ponieważ telegrafy nie tylko na wyspie Schouwen, ale i Walcheren przeſtały od poniedziałku znakow dawać. Jeżeli nieprzyiaciel będzie chciał utrzymać ſię w Zelandyi, tedy nie ma wątpliwości, iż przymuszony zoſtanie odſtąpić od swego zamysłu i cofnąć ſię z znaczną ſtratą. Przedſięwzięte iuż są wszyſtkie środki, iakie tylko w teraźnieyszych okolicznościach przedſięwziąść można było, tak dla przesłania potrzebnych posiłkow, iako też do zabezpieczenia kass, które iuż do Bergen opzom przybyły, a ſtamtąd daley odesłane zoſtaną. Dowiaduiemy ſię także, iż znaczna ſiła Francuzka zgromadza ſię, dla wyparcia

nieprzyiaciela, w okolicach Gandawy pod rozkazami Xcia Ponte-Corvo, który musiał iuż tam nadiechać, i że codziennie idą ztamtąd woyska do Antwerpii.

Z Amsterdamu d. 3. Sierpnia.

"Dotąd nie nadeszły całsze doniesienia o przedsięwzięciach nieprzyiaciela przeciw Zelandyi. Wiemy tylko, iż miasta Weer i Flesinga bronią się z naywiększą odwagą. — Co do floty Francuzkiey, która przed Flesingą stała, mamy niezawodną wiadomość, że obrała sobie teraz takie stanowisko, iż trudno nader będzie nieprzyiacielowi skutecznie przeciw niey działać.,,

Z Amsterdamu d. 4 Sierpnia.

"Wyprawa Angielska przeciw Zelandyi zdaie się bydź widocznie przeciw eskadrze Francuzkiey i Antwerpii wymierzona. Korpus, który zgromadza się pod Jenerałem Taraye, iest codziennie liczniejszy; zewsząd przybywaią do Antwerpii woyska, i zdaie się, że w krótce nastąpi ważna rozprawa. Flottyla pod rozkazami Admirała Ruysch stanęła przy Kramer. Marszałek de Winter, który dowodzi w tych okolicach siłą morską, przysłał Królowi rapport o dobrem sprawieniu się Porucznika Offewarde. Dowodząc oddziałem stoiącey w Weer flottyli, przymuszony był walczyc z oddziałem nieprzyiacielskiey eskadry i pomimo usiłowań nieprzyiaciela złączył się z Admirałem Ruysch. —— Wczoray w nocy wyiechał ztąd minister woyny, dla uskutecznienia przepisanych od J. K. Mci rozmaitych środkow. Dziś rano udał się J. K. Mość osobiście do Rotterdamu. Gdy nieprzytomność Króla nie ma innego celu, iak przekonać się osobiście o przedsięwziętych środkach i one przyśpieszyć, zatem dni tylko kilka trwać będzie. — Marszałek Dumonceau ma naczelne dowództwo nad lądowemi i morskiemi woyskami w okolicach Amsterdamu. Teraźnieysze okoliczności mało są trwożnemi dla Francyi, ale bardzo przykremi dla naszego kraiu; okażą iednak, iakie były uczucia tych wszystkich, którzy w zwyczaynych czasach byli przyiaciołmi swey oyczyzny i teraznieyszego stanu rzeczy. — Ile mogliśmy zasięgnąć wiadomości z wyspy Walcheren, czyni Podpółkownik Boogaerdt, który dowodzi w mieście Weer, naydzielnieyszy odpor, chociaż to miasto iest słabe i w złem stanie obrony; dowiaduiemy się nawet, że zatopił wiele nieprzyiacielskich statkow. — Dziwić się bardzo należy, iak człowiek, iakim był Jenerał porucznik Bruce, potrafił do tego stopnia pozyskać zaufanie rządu, że posiadał w woysku ważne znaczenie. Zaszczycony od J. K. Mci chwalebnym rozkazem, aby do ostatniego bronił batteryy wyspy Süd-Beveland, odstąpił ich nieprzyiacielowi bez wystrzału z działa lub karabinu i cofnął się do Bergenopzom, złożywszy radę woienną, dla zasłonienia się przeciw podeyrzeniu zdrady. J. K. Mość odsądził go wydanym dziś wyrokiem od wszystkich dostoyności woyskowych i uznał go niezdatnym do sprawowania ich kiedy. Rozkazał oprocz tego, iako W. Mistrz orderu iedności, odebrać mu znaki tego orderu i wymazać go z listy kawalerow. Część gwardyi Królewskiey, która znayduie się w Bergenopzom, rozgniewana na iego postępek, nie chciała go do miasta wpuścić.,,

Drugi list z Amsterdamu d. 5 Sierpnia.

— Podług doniesień z Londynu pod d. 31 Lipca, oświadczył rząd Amerykański, iż akt względem embargo mieć znowu będzie zupełną moc od 1 Sierpnia, a zatem przerwane zostały wszelkie związki między Angliią i Ameryką.

Mowią, iż Anglicy usiłowali także wy-

zjadą do Ostendy. — Korpusy zbroynych mieszczan maią bydź niezwłocznie urządzone. — W wszystkich synagogach maią dziś rabinowie mowy, dla nakłonienia swoich słuchaczow do chwytania oręża na obronę oyczyzny. — Urządzono tu także nadzwyczayny werbunek maytkow.

DONIESIENIA.

Administracya dochodow Monopolicznych obwieszcza wszystkich komu o tym wiedzieć należy, że ponieważ okolnikiem przez urząd Administracyyny Krakowski pod dniem 21 Lipca roku bieżącego wydanym, który na wszystkie kraie przez woyska Polskie na Imie Wielkiego N poleona zięte rozciągać się powinien, Publiczność uwiadomioną została, iż papier stęplowany za zeszłego rządu Austryackiego używany, podług brzmienia Patentu tenże stępel stanowiącego, równie i za rządu teraźnieyszego w tey samey wartości i stosunkach co dawniey został; zaczem każdy arkusz papieru dawnym stęplem oznaczony, dotąd, dokąd go wystarczać będzie, teraz świeżo od rządu teraźnieyszego ustanowionym stęplem oznaczony bydź powinien; dla tego zaleca się, ażeby wszelkiego gatunku arkusze papieru stęplowane i nie stęplowane, które od dnia 15 Lipca r. b. do iakieykolwiek czynności użytemi zostały, a tylko pisemnym znakiem opłaconego stępla oznaczone, dla bespieczeństwa tranzakcyi lub pisma końcem bezpłatnego dostęplowania nowym stęplem do kancelaryi stęplowey w klasztorze Franciszkańskim dwa razy w tydzień to iest: w Poniedziałek i Piątek od godziny 9tey z rana, aż do 12 stawiły się, gdzie równie iak i dotąd wszelkiey ceny papieru stęplowanego dostać będzie można. Z opuszczeniem dwoch od sta hurtem biorącym.

Dan w Krakowie d. 12go Sierpnia 1809 roku na sessyi Admin. dochodow Monopolicznych.

Henryk Xżę Lubomirski, Prezes. *Felix Grodzicki, Sekr. Jener.*
Ignacy Trzebiński, Adm. doch. Monop.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż różne ruchomości po zmarłym Jozefie Lebrun pozostałe, iako to: miedź, żelaziwo, bielizna, suknie i inne sprzęty domowe w kamienicy pod Nrm 517 na ulicy Floryańskiey na d. 21 Sierpnia o godzinie 9 z zacząwszy wiąż w zwyczaynych godzinach więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatem, którzy sobie tego kupna życzą, maią się w czasie i mieysce wyż wyrażonym stawic.

Krzyżanowski.
Łodziński.
Hirschberg.
Z Rady Magistratu Krakowskiego pod *Protekcyą Nayiaś. Cesarza Francuzow* i Króla Włoskiego Wielkiego Napoleona zostaiącego d. 20 Lipca 1809.
Plinta.

Administracya dochodow monopolicznych uwiadomia, iż bywsze komory, przykomorki i Luki w Cyrkule Krakowskim na dawne swoie stanowiska przywrocone zostaią. Każdy więc wprowadzaiący i wyprowadzaiący towary i produkta przez te komory, opłatę podług dawnych taryff czynić powinien, a w uchybieniu tego, karom podpadać będzie. Które to obwieszczenie moca od urzędu Administracyynego Cyrkułu Krakowskiego intendenturze dochodow monopolicznych dane, do publiczney wiadomości podaie, i wszystkim officyalistom celnym na komorach i przykomorkach na domach ich przybić nakazuie.

Dan w Krakowie dnia 7 Sierpnia 1809 roku.

Ignacy Trzebiński, Intendent Administracyi Monopolicznej.